

Sygn. akt I ACa 177/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Eugeniusz Skotarczak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa E. G. (1), G. G. (1) i Z. G. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 606/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II, III i IV w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. G. (1) kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 17 czerwca 2014 roku,

2. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki Z. G. (1) kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 17 czerwca 2014 roku,

i oddala powództwo w pozostałej części,

3. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego,

4. nakazuje pobrać od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 5.975 (pięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

IV. nakazuje pobrać od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych tytułem należnej części opłaty sądowej w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M.Gołuńska SSA I.Wiszniowska SSA E.Skotarczak

Sygn. akt I ACa 177/14

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) na rzecz małoletniego powoda G. G. (1) kwotę 32.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 20.12.2013 roku.

Oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 2 marca 2008 r. w okolicach miejscowości M. doszło do zdarzenia, w którym kierujący pojazdem marki O. (...) P. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas kierowania pojazdem zbliżając się do skrzyżowania oraz nienależycie obserwował drogę przed pojazdem w następstwie czego wjechał na skrzyżowanie i doprowadził do czołowo-bocznego zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem marki N. (...). W wyniku odniesionych obrażeń pasażer samochodu marki O. (...) - mąż powódki E. G. (1) i ojciec powodów Z. i G. K. G. poniósł śmierć na miejscu.

W samochodzie O. (...) podróżowało 6 osób: kierowca P. S., K. G. (1), powódka E. G. (1), małoletnia Z. G., małoletni G. G. (1) i siostra powódki E. G. (1). Pojazd był przystosowany do przewozu pięciu osób.

Sprawca zdarzenia został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 6 listopada 2009 r. w sprawie II K 272/09. Posiadacz pojazdu w dniu zdarzenia miał ważną polisę OC w (...) S.A. w W..

K. G. (1) w chwili śmierci miał 25 lat. Wraz z żoną E. i dziećmi Z. i G. mieszkał w W. w bloku. Pozostawali w związku małżeńskim przez 4 lata do śmierci męża. Pracował w V. na trzy zmiany, zarabiał 2.800 zł. Ponadto dorabiał w swoim zakładzie naprawiając samochody i z tego tytułu zarobki wynosiły około 1.000 zł miesięcznie. Zarobione pieniądze oddawał żonie.

K. G. (1) i E. G. (1) byli dobrym małżeństwem. Mąż wyremontował mieszkanie, w którym małżonkowie z dziećmi mieszkali. Dbał o rodzinę.

K. G. (1) miał bardzo dobre relacje ze swoimi dziećmi, był bardzo dobrym ojcem. Po pracy zajmował się dziećmi: robił im posiłki, kąpał dzieci. Odprawiał G. do przedszkola i przyprowadzał do domu, jeżeli pozwalały mu na to godziny pracy. Rodzina wyjeżdżała na ferie i wakacje w góry i nad morze.

Po śmierci K. G. (1) dziećmi zajmowała się babcia podczas pobytu ich matki w szpitalu.

E. G. (1) straciła przytomność podczas wypadku, po wypadku obudziła się w szpitalu. O śmierci męża dowiedziała się w szpitalu, gdzie przebywała około miesiąca. Miała skrzeszenie miednicy, połamaną kość łonową, i kulśzową. Przez miesiąc czasu przebywała na lekach przeciwbólowych, przeciwzakrzepowych i uspokajających. Po wyjściu ze szpitala zamieszkała u swoich rodziców, gdzie leżała bez ruchu przez około pół roku. Jej dzieci G. i Z. cały czas po wyjściu ze szpitala mieszkali właśnie u tych dziadków. E. G. (1) przez pół roku poruszała się o kulach. Pozostawała pod kontrolą ortopedyczną przez około 8 miesięcy. Po wypisaniu ze szpitala brała przez 3 miesiące lekarstwa uspokajające, wypisane przez lekarza rodzinnego. Z uwagi na stan zdrowia nie była na pogrzebie męża. Do swojego mieszkania w W. powróciła wraz z dziećmi po trzech latach po śmierci męża. To mieszkanie znajduje się niedaleko mieszkania dziadków. W chwili śmierci męża miała 25 lat, przebywała wtedy na urlopie wychowawczym. Przed urlopem pracowała przez 4 lata w T. w

G.. Śmierć męża bardzo ciężko przeżyła. Musiała znieść otoczenia: „to ta, która straciła męża i zaraz będzie go szukała”. Dlatego przez pewien czas nawet nie odpowiadała żadnemu mężczyźnie powitalnego „cześć”. Była rozgoryczona. Nie chciała rozmawiać o przeszłości, zamknęła się w sobie. Ponieważ po wypadku była nerwowa skorzystała z jednej wizyty u psychiatry dr S., który przepisał jej ziołowe tabletki, które brała przez około pół roku. Nie korzystała z terapii psychologicznej. Zaczęła rozmawiać o przeszłości ze swoją matką około 2011 r. Przed śmiercią męża małżonkowie mieli dobre kontakty z przyjaciółmi, po śmierci męża wszyscy przyjaciele odsunęli się od E. G. (1). Powróciła do stanu sprzed śmierci męża w 2012 r. Po śmierci męża pracowała dorywczo u rodziców około 2012 r. przez miesiąc w gospodarstwie rolnym ale zaniechała tej pracy ze względu na bóle kręgosłupa. Poszukiwała bezskutecznie pracy w T.. Pracowała też krótko w(...) do czasu likwidacji stoiska. Obecnie od dwóch lat nie pracuje.

G. G. (1) urodził się dnia (...) Po wypadku przebywał w szpitalu około 3 dni, miał połamane barki, nosił gips około miesiąca, około dwóch miesięcy miał rehabilitację. Początkowo babcia - matka powódki powiedziała mu, że jego ojciec K. G. (1) leży na innej sali w szpitalu i niedługo go zobaczą. Podczas odwiedzin matki w szpitalu (...) pytał o tatę. W chwili śmierci ojca G. G. (1) miał ukończone 5 lat. Nie był na pogrzebie ojca. O śmierci ojca dowiedział się miesiąc po pogrzebie ojca od matki E. G. (1), kiedy wróciła ze szpitala. Powiedziała synowi, że tatuś poszedł do aniołków, że tatuś robi domek u aniołków i będzie czekał na rodzinę. Po tej informacji G. uciekł z domu, 15 minut biegał naokoło bloków. Do domu przyprowadził go dziadek. Ciągłe zadawał pytanie: „dlaczego”. Zarzucał sobie, dlaczego budził po wypadku tylko mamę a nie tatę, a przecież kochał i mamę i tatę. Matka dużo rozmawiała z synem. Przed wypadkiem G. chodził od trzeciego roku życia do przedszkola w W. a po wypadku został przepisany do przedszkola w G., gdzie pracowała babcia od strony K. G. (1). Wypisała G. z przedszkola matka, bo dzieci dokuczały mu słowami: „damy ci szpadel, żebyś mógł odkopać ojca”. Miewał nocne napady w czasie których bił matkę, rzucał zabawkami wychodził w nocy z domu. Moczył się w nocy. Takie zachowania G. trwały przez trzy lata. Przez trzy miesiące niedługo po wypadku przychodził do chłopca psycholog do domu, terapia trwała po godzinie raz w tygodniu. O zaprzestaniu terapii zdecydowała powódka E. G. (1) i babcia dziecka. Na wyraźną sugestię wychowawczyni G. od września 2012 r. chłopiec korzystał z pomocy szkolnego psychologa raz w miesiącu a z czasem raz na trzy miesiące. Potrzeba terapii psychologicznej wynikała stąd, że chłopiec był bardzo nerwowy i agresywny wobec rówieśników. Od I klasy szkoły podstawowej uczy się bardzo dobrze. Wspomina często ojca ulubione posiłki, marzy aby zostać mechanikiem tak, jak tata. Również E. G. (1) wspominała w domu przy dzieciach ojca, mówi dzieciom co ojciec lubił zjeść. Przez cały czas chłopiec wspomina ojca.

Z. G. (1) urodziła się dnia (...) Po wypadku miała wstrząs mózgu i przebywała w szpitalu około 3 dni. W chwili śmierci ojca Z. miała ukończone 7 miesięcy. W wieku dwóch lat zaczęła uczęszczać do przedszkola do W.. Wówczas dopytywała, czemu nie przychodzi po nią tata, tak jak po inne dzieci przychodzą tatusiowie. Matka odpowiadała jej, że tata niedługo wróci. O śmierci ojca dowiedziała się w wieku 4 lat w czasie pobytu na cmentarzu. Po tej informacji położyła się na pomnik i zaczęła płakać. Od tego czasu codziennie rozpytywała, kiedy tata wróci i patrzyła w niebo, bo matka tłumaczyła jej, że tata jest aniołkiem i tam mieszka.

Powódka E. G. (1) jeździła z dziećmi na cmentarz na grób męża dwa razy w tygodniu, od około 2012 r. - raz w tygodniu. Pierwszy raz po śmierci męża E. G. (1) wyjechała z dziećmi na 10 dni w 2010 r. nad morze.

W styczniu 2012 r. poznała innego mężczyznę, z którym jest aktualnie związana. Na dzień zamknięcia rozprawy była z nim w ósmym miesiącu ciąży. Jest spokojna, nie ma napadów płaczu podczas oglądania zdjęć, jakie miewała po śmierci męża. Wspomina jednak męża i zastanawia czy dobrze robi układając sobie życie na nowo. Ciągłe śpi z dziećmi, a dzieje się tak od śmierci K. G. (1). Mężczyzna ten zamieszkał z nią latem 2013 r. Dzieci G. i Z. zaakceptowały partnera matki, bawią się z nim, zwracają się do niego po imieniu. Pomaga dzieciom w sprzątanii pokoju, pomaga im w odrabianiu lekcji. G. G. (1) chodzi z nim trzy razy w tygodniu na tenisa stołowego. Wszyscy razem wyjeżdżają do rodziców tego mężczyzny do W.. Od paru miesięcy dzieci śpią spokojnie, nie są nerwowe, poprawiły wyniki w nauce, nie pytają już tak często o ojca K. G. (1). Widać jednak, że tęsknią za nim, bowiem Z. jeszcze pyta dlaczego tata nie odbiera jej z przedszkola. Wszyscy razem w czwórkę odwiedzają grób K. G. (1). Przy grobie ojca obecnie zachowują się spokojnie. G. G. (1) otworzył się, rozmawia o swoich problemach z matką i jej partnerem. Wcześniej o problemach szkolnych rozmawiał wyłącznie z dziadkami. G. rozmawia o ojcu ale mówi też, że D. - partner matki jest podobny do ojca. Od

września 2013 r. G. ma spotkania w G. nieodpłatnie co dwa miesiące przez 1,5 - 2 godzin. W czasie tych spotkań psycholog rozmawia również z E. G. (1) na temat sytuacji życiowej powódki i syna. Dochody powódki E. G. (1) obejmują rentę na nią i na dzieci w łącznej kwocie 720 zł i rodzinne łącznie 490 zł. Jej partner D. pracuje w firmie transportowej w G., jako kierowca. Zarabia on 1.500 zł. Pomaga powódce w ponoszeniu opłat za mieszkanie, dokłada się do codziennych kosztów utrzymania. Opłaty za mieszkanie wynoszą łącznie 1.200 zł. Ma wsparcie finansowe od rodziców swojego partnera, którzy przysyłają co miesiąc na jej konto po 500 zł. Powódka nie korzysta z pomocy (...). Nie ma żadnych oszczędności ani zadłużenia. Z. chodzi pieszo do zerówki w W.. G. dojeżdża do szkoły autobusem do R..

Z opinii biegłego sądowego I. K. z dnia 15 lutego 2013 r. wynika, że u powódki E. G. (1) śmierć męża wywołała zaburzenia emocjonalne w postaci utrwalonych zaburzeń po stresie traumatycznym (PTSD). Zaburzenia te trwają nadal, mają wpływ na funkcjonowanie z życia osobistym, społecznym i zawodowym. Wykazuje tendencję do zamartwiania się, rozdrażnienia i gniewu, łatwo zniechęca się w trudnych sytuacjach, wykazuje niskie poczucie wartości, czuje się wyalienowana, osamotniona, nie nawiązuje nowych relacji w obawie o osąd środowiska, jest skoncentrowana na problemach dzieci. Nie pracuje zawodowo - nie ma bowiem możliwości uzyskania pomocy w opiece nad dziećmi. Ograniczeniu podlega też życie społeczne powódki - utrzymuje ona relacje z rodzicami i rodzeństwem a poza tym z koleżanką. Opisane zaburzenia wywołały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu, który według tabeli uszczerbkowej można ocenić na 10 %. Biegła stwierdziła, że powódka nie przeżyła prawidłowo żałoby po mężu, nadal pielęgnuje pamięć o nim w sobie i dzieciach w formie i wymiarze przekraczającym zwyczajowo i kulturowo usankcjonowane zachowania (liczne pamiątki po mężu w całym mieszkaniu, cotygodniowe wizyty na cmentarzu przez cały okres po śmierci K., częste rozmowy z dziećmi o ojcu, powracanie do wspomnień o małżonku, opory przed ewentualnym związkiem z nowym partnerem.

Z opinii biegłego sądowego I. K. z dnia 15 lutego 2013 r. wynika, że u małoletniego G. występują chroniczne zaburzenia po stresie traumatycznym (PTSD). Doświadczył on przerażenia i bezsilności, traumatyczne wydarzenie powraca i jest ponownie przeżywane przez małoletniego (wracają obrazy, uporczywe myśli i wrażenia) związane z wypadkiem, występują przerażające sny nie pozwalające na samodzielne zasypianie, występują reakcje kinetyczne w czasie snu, także reakcje napięcia i płaczu w sytuacji opowiadania o wypadku i jego następstwach. Pojawiła się u chłopca skłonność do dystansowania się od rówieśników, dominacja negatywnych uczuć- poczucie żalu, skrzywdzenia, cierpienia, nieszczęścia. koncentracja na przeszłości. Utrzymują się u chłopca symptomy wzmożonego pobudzenia - trudności ze snem, drażliwość, wzmożona czujność, wybuchy gniewu, trudności w koncentracji uwagi, zapominanie o obowiązkach. Zaburzenia powodują klinicznie istotny dyskres i załamanie w życiu społecznym i rodzinnym (ograniczenie relacji rówieśniczych, nadmierne przyłgnięcie do matki, a jednocześnie próby podejmowania nieadekwatnych ról - zarządzanie matką, kierowanie na siebie jej uwagi, zazdrość o siostrę). Według biegłego zaburzenia te trwają nadal. Mają wpływ na funkcjonowanie w życiu osobistym, rówieśniczym, rodzinnym i w szkole. W ocenie biegłego chłopiec wymaga indywidualnej terapii psychologicznej. Opisane przez biegłego zaburzenia emocjonalne w postaci PTSD wywołały u małoletniego długotrwały uszczerbek na zdrowiu, który według tabeli uszczerbkowej można ocenić na 10 %. Małoletni G. nie przeżył prawidłowo żałoby po zmarłym ojcu, nadal pielęgnuje pamięć o nim, wspierany w tym zakresie przez mamę.

Z opinii biegłego sądowego I. K. z dnia 15 lutego 2013 r. wynika, że u małoletniej 5 letniej Z. nie ujawniają się szczególne zaburzenia życia emocjonalnego i zachowania, które byłyby następstwem tragicznej śmierci taty. Identyfikuje się z tęsknotami mamy i brata, sama tęskni za ojcem, którego wizerunek jest kreowany i utrwalany w pamięci dziecka. Czasem dziewczynka wyraża chęć posiadania ojca, dopytując mamę o niego. Biegła proponuje monitorowanie sytuacji emocjonalnej dziewczynki i w razie potrzeby zgłoszenie się do psychologa.

Powódka E. G. (1) po roku od śmierci męża nawiązała kontakt z (...) Centrum (...) na podstawie informacji, jaką pozyskała sama w internecie celem pozyskania stosownego odszkodowania w związku z wypadkiem. Kobieta reprezentująca tę firmę omawiała z powódką jej żądania, uprzedzała o możliwości zawarcia ugód. Powódka E. G. (1) nie określiła warunków, na jakich mają być zawarte te ugody. W czasie jednego ze spotkań udzieliła pisemnych pełnomocnictw we własnym imieniu i jak przedstawiciel ustawowy małoletnich dla (...) z oo. w L. do reprezentowania wobec sprawcy zdarzenia, powodującego szkodę, zakładów ubezpieczeń, ponoszących odpowiedzialność za zaistniałą

szkodę oraz innych podmiotów i organów administracji publicznej, organów policji i prokuratury i sądów w sprawach związanych z ustaleniem okoliczności powstania i rozmiaru szkody powstałej w dniu 2 marca 2008 r. W szczególności te pełnomocnictwa upoważniały do uzyskiwania wszelkich informacji związanych ze szkodą, zawierania ugód z podmiotami zobowiązanymi do naprawienia szkody, odbioru i przekazania wszelkich wyegzekwowanych należności w przedmiotowej sprawie na rachunek bankowy (...) Spółki z o.o. w L., odbioru wszelkiej korespondencji dotyczącej roszczenia, ustanawiania pełnomocników procesowych w związku z sądowym dochodzeniem naprawienia szkody. Pełnomocnictwo upoważniało do ustanawiania dalszych pełnomocników. Powódka E. G. (1) dokładnie przeczytała pełnomocnictwa przed ich podpisaniem. Podpisała je w dniu 5 kwietnia 2008 r. w imieniu własnym i dnia 10 kwietnia 2008 r. jako przedstawiciel małoletnich G. i Z..

Pismem z dnia 25 kwietnia 2008 r. (...) Spółka z o.o. w L. wezwało Towarzystwo (...) S.A. w Z. o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. z powodu doznanych obrażeń ciała w wyniku wypadku w kwocie 30.000 zł na rzecz E. G. (2), na rzecz G. G. (1) - w kwocie 15.000 zł i na rzecz Z. G. (1) - w kwocie 6.000 zł. (...) Spółka z o.o. w L. w osobie K. L.-prezesa zarządu udzieliło pełnomocnictwa K. D. - wiceprezesowi zarządu do zawierania ugód w toku prowadzonych postępowań likwidacyjnych szkód na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych z podmiotami uprawnionymi do likwidacji tych szkód. W dniu 9 kwietnia 2009 r. zostały zawarte dwie ugody: na rzecz E. G. (1) i na rzecz Z. G. (1). Ugodę podpisał wiceprezes K. D. i w imieniu (...) S.A. Oddział wG.. -T. A.. Przedmiotem ugód były roszczenia dotyczące szkody wynikłej ze zdarzenia drogowego, który wydarzył się w dniu 2 marca 2008 r., w wyniku którego poszkodowane doznały obrażeń ciała. W ugodach zamieszczone jest oświadczenie w imieniu powódek E. i Z. G. (1), że całkowita wysokość roszczeń z tytułu zadośćuczynienia, kosztów leczenia, dojazdów, opieki osób trzecich oraz wszelkich innych roszczeń odszkodowawczych z tym wypadkiem związanych wynosi 2.000 zł na rzecz Z. G. (1) i 13.000 zł na rzecz E. G. (1). Zawarte jest też oświadczenie, że ustalona kwota odszkodowania w całości zaspokaja roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne, jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego zdarzenia. Zamieszczone jest w obu ugodach zrzeczenie się dalszych roszczeń odszkodowawczych i rentowych w stosunku do zakładu (...) S.A. Ugoda na rzecz E. G. (1) opiewała na kwotę 13.000 zł, a na rzecz Z. G. (1) na kwotę 2.000 zł. E. G. (1) została powiadomiona o zawartych ugodach. Nie odwoływała się od zawartych ugód. Nie została zawarta ugoda w odniesieniu do G. G. (1).

Pozwany (...) S.A. wypłaciło łącznie do dnia zamknięcia rozprawy na rzecz E. G. (1): zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na mocy decyzji z dnia 24 czerwca 2008 r. kwotę 6.000 zł, na mocy decyzji płatniczej z dnia 22 września 2008 r. kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 1.600 zł, na mocy decyzji płatniczej z dnia 14 kwietnia 2009 r. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwotę 5.400 zł (akta (...)), a zatem łącznie 13.000 zł. Na mocy decyzji płatniczej z dnia 3 października 2008 r. wypłacono E. G. (1) odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po zgonie K. G. (1) kwotę 25.000 zł i zwrot kosztów nagrobka w kwocie 3.150 zł.

Na rzecz małoletniej Z. G. (2) uiszczono na mocy decyzji płatniczej z dnia 3 października 2008 r. odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po zgodzie K. G. (1) w kwocie 30.000 zł (akta (...)). Ponadto wypłacono na jej rzecz na mocy decyzji płatniczej z dnia 24 czerwca 2008 r. kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 500 zł, na mocy decyzji płatniczej z dnia 7 listopada 2008 r. kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 500 zł, na mocy decyzji płatniczej z dnia 14 kwietnia 2009 r. kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej kwocie 1.000 zł (akta (...)) zatem z tego tytułu łącznie kwotę 2.000 zł.

Na rzecz (...) S.A. wypłaciło:

- kwotę 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (akta (...)),
- kwotę 30.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po zgonie K. G. (1) (akta (...)).

Pismem z dnia 29 czerwca 2011 r. (...) Centrum (...) wystąpiło do (...) S.A. z pismem o zapłatę na rzecz E. G. (1) kwoty 60.000 zł, na rzecz G. G. (1) - kwoty 60.000 zł i na rzecz Z. G. (1) - kwoty 60.000 zł na podstawie art. 448

k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Pismem z dnia 4 sierpnia 2011 r. (...) S.A. odmówiło wypłaty zadośćuczynienia na tej podstawie prawnej (akta (...)).

Za otrzymane pieniądze powódka E. G. (1) spłaciła kredyty na kwotę łączną 70.000 zł. Zakupiła też pomnik mężowi. Odnowiła mieszkanie, wykonała ogrzewanie gazowe w mieszkaniu około 2011 r.

W toku procesu z dniem 28 grudnia 2012 r. nastąpiło połączenie w trybie art. 492 § 1 pkt 1 kodeksu spółek handlowych przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej tj. (...) S.A. w W. na spółkę przejmującą tj. Towarzystwo (...) S.A. w W..

Sąd uznał, że powództwo oparte na podstawie art. 24 kc i art. 448 kc jest nieuzasadnione wobec powódki E. G. (1) i małoletniej Z. G. (1), zaś częściowo uzasadnione wobec małoletniego G. G. (1).

Zdaniem Sądu, nie ma żadnych wątpliwości, iż spowodowanie śmierci męża E. G. (3) i małoletnich powodów naruszyło ich dobra osobiste w postaci prawa do życia rodzinnego, utrzymywania i rozwijania więzi rodzinnych ze wszystkimi członkami rodziny, i to w każdym wieku – zarówno w dzieciństwie, życiu młodzieńczym, jak i dorosłym, a ponadto w postaci prawa do wzajemnego darzenia się uczuciami z mężem i ojcem oraz prawa do wsparcia ze strony męża i ojca (tego materialnego, ale i duchowego). Dostrzec należy, iż więź rodzicielska i małżeńska jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich, o fundamentalnym znaczeniu dla życia człowieka. Nagłe i dramatyczne rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci męża i ojca stanowi naruszenie dóbr osobistych żony i dzieci występujących po stronie powodowej.

Sąd wskazał, że pozwana w sferze cywilnoprawnej odpowiada za skutek zachowania sprawcy wypadku, jakim była śmierć K. G. (1), która z kolei spowodowała naruszenie dóbr osobistych E. G. (1) i małoletnich powodów w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymywania więzi rodzinnych. Pozwana w żaden sposób nie uchyliła domniemania bezprawności zachowania sprawcy wypadku. Zachowanie to było przy tym zawinione, co zostało potwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym w stosunku do sprawcy P. S.. Skutki tego orzeczenia są wiążące dla sądu cywilnego (art. 11 k.p.c.). W świetle powyższego Sąd uznał, że roszczenia powodów zgłoszone w niniejszym postępowaniu, określone jako zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych, podlegają ochronie i są uprawnione co do zasady.

Pozwana podnosił fakt zawarcia ugód pozasądowych zawartych dnia 9 kwietnia 2009 r. w odniesieniu do E. G. (1) i małoletniej Z. G. (1), w których zawierający te ugody w imieniu powódek oświadczył, że wypłacone im na mocy porozumień ugodowych kwoty w całości zaspokajają ich roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne, jak i przyszłe, będące następstwem zdarzenia komunikacyjnego oraz, że powódki zrzekają się dalszych roszczeń z tegoż tytułu w stosunku do pozwanego obecnie Towarzystwa. W ocenie Sądu z uwagi na treść zawartych ugód i res transacta (powagę rzeczy ugodzonej) Sąd stwierdza brak podstaw do uwzględnienia powództwa. Powódki E. G. (1) i Z. G. (1) były reprezentowane przy zawieraniu ugód przez profesjonalny podmiot (...) Spółkę z o.o. w L.. Do dnia wytoczenia powództwa, pomimo prowadzenia sprawy przez profesjonalną kancelarię radców prawnych z L. powódki nie uchyliły się od skutków prawnych zawartych ugód i złożonych w nich oświadczeń według art. 918 k.c., co w sprawie okazało się niesporne. Z zeznań powódki E. G. (1) wynika, że sama wyszukała w internecie podmiot (...) Spółkę z o.o. w L., samodzielnie zgłosiła temu podmiotowi swoje żądanie pozyskania od (...) Asekuracja kwot 120.000 zł dla siebie i po 100.000 zł dla dzieci nie klasyfikując tytułu - podstawy prawnej poszczególnych roszczeń. Domagała się roszczeń związanych z wypadkiem drogowym, jaki miał miejsce dnia 2 marca 2008 r.. Zadaniem profesjonalnego podmiotu było zachowanie dbałości o ewentualne uściślenie treści zawartych ugód i czytelność złożonych w nich oświadczeń. W ugodzie pozasądowej wzajemne ustępstwa nie muszą być ekwiwalentne. Ugoda może być skutecznie zawarta także wtedy, gdy z obiektywnego punktu widzenia wzajemne ustępstwa nie są jednakowo ważne, a przeciwnie, w zakresie ekwiwalentności występują wzajemne różnice. Wyłączone jest stosowanie art. 84 k.c. w zakresie uchylenia się od skutków ugody zawartej pod wpływem błędu. Zagadnienie to bowiem zostało unormowane w sposób szczególny w art. 918 k.c. Nie zostało wykazane zdaniem sądu w niniejszym procesie, aby treść zawartych ugód z dnia 9 kwietnia 2009 r. nie regulowała całościowo roszczeń powódki E. G. (1) i Z. G. (1), by pozostawiała

możliwość dochodzenia pozostałych roszczeń wynikających ze zdarzenia drogowego, jakie miało miejsce w dniu 2 marca 2008 r. W ugodach zamieszczone jest oświadczenie w imieniu powódek E. i Z. G. (1), że całkowita wysokość roszczeń z tytułu zadośćuczynienia, kosztów leczenia, dojazdów, opieki osób trzecich oraz wszelkich innych roszczeń odszkodowawczych z tym wypadkiem związanych wynosi 2.000 zł na rzecz Z. G. (1) i 13000 zł na rzecz E. G. (1). Zawarte jest też oświadczenie, że ustalona kwota odszkodowania w całości zaspokaja roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne, jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego zdarzenia. Zamieszczone jest w obu ugodach zrzeczenie się dalszych roszczeń odszkodowawczych i rentowych w stosunku do zakładu (...) S.A. Niewątpliwie takim roszczeniem zdaniem sądu jakie mogło powstać w przyszłości jako następstwo wypadku z dnia 2 marca 2008 r. mogło być roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z powodu tragicznej śmierci K. G. (1), na skutek wypadku drogowego z dnia 2 marca 2008 r.

Taka ugoda pozasądowa nie została zawarta na rzecz G. G. (1) a zatem rzeczą Sadu było rozważenie wysokości dochodzonego w tym procesie roszczenia przez tego małoletniego. Skuteczność i wysokość zadośćuczynienia była z kolei uzależniona od wykazania krzywdy będącej konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, która jest podstawową przesłanką roszczenia z art. 448 k.c. Jej rodzaj i rozmiar stanowią zaś decydujące kryteria wpływające na wysokość przysługującego zadośćuczynienia. Gdy idzie o wysokość zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dóbr osobistych, to art. 448 k.c. mówi o sumie „odpowiedniej”. Wskazał że zadośćuczynienie powinno być adekwatne do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim do rozmiaru doznanej krzywdy. Podstawowym kryterium winien być tu rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tego względu konieczne jest ustalenie zakresu cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie można abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Sąd zauważył także, że skoro zadośćuczynienie przewidziane w przepisach art. 24 k.c. i art. 448 k.c. ma charakter kompensacyjny, to jego wysokość nie może być symboliczna, lecz winna dla poszkodowanego przedstawiać wartość satysfakcjonującą, a więc ekonomicznie odczuwalną. Z drugiej jednak strony, jego wysokość nie powinna być nadmierna w tym sensie, żeby stanowić mogła źródło wzbogacenia się poszkodowanego na tle dotychczasowego jego statusu materialnego.

Uwzględniając powyższe, przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia należnego małoletniemu powodowi G. G. (1) Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy i doszedł do wniosku, że kwotą właściwą z tego tytułu będzie suma 32.000 zł.

Sąd uwzględnił przede wszystkim fakt, że dobro osobiste, które w przypadku tego powoda zostało naruszone (więź rodzinna z ojcem), ma szczególną doniosłość i znaczenie w życiu człowieka. Istnienie tej więzi, jako elementu wszystkich więzi rodzinnych, jest jedną z podstawowych potrzeb życiowych, której zaspokojenie ma pozytywny wpływ na wiele innych życiowych aktywności, a także na poczucie jedności rodzinnej oraz uzyskiwanie wzorców wychowawczych, wsparcia materialnego i niematerialnego ze strony ojca. Wypadek, wskutek którego utracił ojca spowodował u małoletniego G. chroniczne zaburzenia po stresie traumatycznym. Oczywiście zaburzenia te wynikają również z doznanych przez siebie obrażeń ciała i przeżyć wywołanych obrażeniami doznanymi przez jego matkę i siostrę. Małoletni doświadczył przerażenia i bezsilności. Niewątpliwie brakuje mu ojca, z którym przed wypadkiem miał bardzo dobre relacje, spędzał wiele czasu, tęskni za nim, chętnie przegląda zdjęcia taty, zjada potrawy, jakie lubił tata, odwiedza z rodziną jego grób. Ojciec był wzorem do naśladowania, o czym świadczy chęć wyrażana przez chłopca pozostania w przyszłości mechanikiem tak, jak tata. Aktualnie rolę tę spełnia inny mężczyzna - partner matki o imieniu D., który swoją postawą i zachowaniem złagodził utratę ojca. Chętnie spędza z nim czas, razem sprzątają mieszkanie, korzysta z pomocy w odrabianiu lekcji, grają razem dwa razy w tygodniu w tenisa stołowego. G. dopatrywał się w nim podobieństwa do ojca, którego tragicznie utracił i wyciszył się, uspokoił, nie jest tak agresywny, przestał moczyć się w nocy. Biegła psycholog podkreśliła w opinii, że dla dziecka 7-10 latka moment, w którym uświadamia sobie, że już nigdy więcej nie zobaczy najbliższej osoby jest o wiele bardziej szokujący, niż dla osoby dorosłej. Dziecko nie ma bowiem doświadczenia odchodzenia, tracenia. Nie zna pojęcia „czasu leczącego rany”, a takie kategorie jak „za dziesięć lat”, „za dwadzieścia lat”, to dla niego niemal nierealna perspektywa. Jeszcze w dzień wywiadu przez psychologa sądowego, któremu Sąd zlecił sporządzenie opinii w tej sprawie, tj. w dniu 9 lutego 2013 r. chłopiec, mając wówczas 10 lat, płakał

na wspomnienie wypadku, w którym zginął tata. Jeszcze wówczas miał kłopoty ze snem, mówił, że usypia go mama, przychodzi do mamy łóżka i tam śpi. Wówczas też oświadczył biegłej, że tata był dobrym człowiekiem, jeździli razem quadem po łąkach. Zdarzenie tragicznej śmierci ojca stanowiło źródło traumatycznych przeżyć dla małoletniego, który w chwili zdarzenia miał ukończone 5 lat. Ponadto był on naocznym świadkiem zdarzenia, choć wiadomość o śmierci ojca pozyskał dopiero po wyjściu matki ze szpitala. Pamięć o zmarłym ojcu w domu rodzinnym powodów jest ciągle żywa. Powodowie go wspominają, oglądają zdjęcia w rodzinnych albumach, chodzą na grób K. G. (2).

Dla Sądu jest oczywistym, że w miarę upływu czasu intensywność cierpień małoletniego powoda wynikających z tragicznej śmierci ojca maleje. Sąd wskazał jednak, że pamięć o nim, a przez to poczucie zerwanej z nim więzi, towarzyszyć będzie małoletniemu przez długie lata i w pewnym stopniu pozostanie na zawsze. Skutki wypadku z dnia 2 marca 2008 r. dla małoletniego powoda G. G. (1) nie ograniczają się zatem do samego przeżywania utraty osoby bliskiej w chwili zdarzenia i bezpośrednio później. Skutki te rozciągają się na całe dalsze jego życie.

Sąd nie uznał za uzasadniony zarzut 30 % przyczynienia K. G. (1), podnoszony przez pozwanego, jako mogący wpływać na wysokość zasądzonego roszczenia. Niesporne jest, że K. G. (1) siedział obok kierowcy a dwoje dorosłych i dwoje dzieci- na tylnych siedzeniach. Biegły P. w swojej opinii nie stwierdził przyczynienia K. G. (1) do powstania szkody poza stwierdzeniem jazdy w samochodzie 6 osób, zamiast dozwolonej liczby 5 osób. Pozwany nie wykazał zarzutu ani co do zasady, ani co do wysokości.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu, właśnie kwota 32.000 zł w odniesieniu do G. G. (1) tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rodzaju naruszonego jego dobra osobistego i rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. Uwzględnia ona w sposób właściwy ujemne następstwa w sferze psychicznej i będzie stanowić odpowiednią ich rekompensatę oraz łagodzić doznaną krzywdę moralną. Zasądzona kwota nie ma wymiaru symbolicznego, lecz stanowi dla małoletniego powoda wartość ekonomicznie odczuwalną. Jednocześnie nie będzie ona nadmierna i nie będzie stanowić źródła wzbogacenia się powoda. Spełni ona również podstawową funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, łagodząc w sposób niedoskonały – bo tylko finansowy – krzywdy i cierpienia, jakich małoletni powód doznał. Jego roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia w wyższej kwocie Sąd uznał za nieuzasadnione, co skutkowało oddaleniem powództwa w tej części.

Podstawą roszczenia odsetkowego był art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponieważ datę wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia determinuje ustalenie czasu, w którym zaistniały okoliczności wpływające na jego wysokość uzasadnionym było według Sądu określenie daty wymagalności roszczeń wszystkich małoletnich powodów na dzień wyrokowania. To z kolei skutkowało zasądzeniem odsetek za opóźnienie od dnia następnego, tj. od dnia 20 grudnia 2013 r. Roszczenie o odsetki w dalej idącym zakresie Sąd oddalił.

Podstawę ustaleń Sądu poczynionych w sprawie stanowiły zebrane w toku procesu dokumenty, zeznania E. G. (1) w charakterze powódki i jako przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów oraz opinie biegłego sądowego I. K..

Wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów, w tym także zgromadzonych w aktach szkodowych, strony nie kwestionowały, a Sąd nie znalazł żadnych przesłanek, aby czynić to z urzędu. Powódka E. G. (1) nie kwestionowała zawarcia ugód zawartych dnia 9 kwietnia 2009 r. ani faktu otrzymania pieniędzy wynikających z zawartych ugód. Przedłożony przez pełnomocnika powodów pełny odpis KRS na k. 263-267 dotyczy podmiotu o nazwie (...) Spółka Akcyjna z L. powstałego z przekształcenia (...) Spółki z o.o. w L. i wykazuje wpisy od 1 lipca 2010 r. z dlatego nie miał ten dokument istotnego znaczenia dla wykazania celu jego złożenia, tj. dla oceny skuteczności ugód zawartych dnia 9 kwietnia 2009 r. Z pełnomocnictw z dnia 5 kwietnia 2008 r. i z dnia 10 kwietnia 2008 r. wynika, że prezes zarządu (...) Spółki z o.o. w L. K. L. był uprawniony do jednoosobowej reprezentacji a zatem mógł udzielić pełnomocnictwa do zawierania ugód wiceprezesowi K. D..

Opinia biegłego sądowego I. K. jest profesjonalna, nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.



Wiarygodności i mocy dowodowej Sąd nie odmówił także osobowym źródłom dowodowym, tj. zeznaniom E. G. (1). Zeznania te korespondowały z dokumentami i wzajemnie się uzupełniały. Dotyczyło to więzi jakie występowały pomiędzy powodami a zmarłym K. G. (1) oraz przeżyć jakie wywołało to zdarzenie w domu rodzinnym powodów, zarówno dla nich samych, jak i pozostałych członków rodziny. Zeznania były spontaniczne, naturalne, nieskrepowane, szczere. Cechowały je także emocje osobiste, gdyż zdarzenie było również ogromnym przeżyciem dla niej samej. Sąd pominął dowód z zeznań w charakterze strony pozwanej wskazanego przez pełnomocnika powodów R. S. na okoliczność zgodnego zamiaru stron ugody z dnia 9 kwietnia 2009 r. a także okoliczności zawarcia ugód i braku możliwości indywidualnego uzgodnienia ich postanowień albowiem nie stawiał się on na termin rozprawy a z oświadczenia pełnomocnika pozwanego na rozprawie wynikało, że nie ma on wiedzy w tym zakresie. Z analizy ugód wynika, że za pozwaną ugody podpisał dyrektor Oddziału wG.. T. A. a w imieniu strony powodowej K. D.. Niestety pełnomocnik powodów nie złożył stosownego wniosku dowodowego o przesłuchanie tych osób, a nie zaistniały przesłanki do działań Sądu z urzędu.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie.

Zaskarżyli go częściowo, a mianowicie:

- w stosunku do E. G. (1) w części oddalającej powództwo co do kwoty 60.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt II wyroku) oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt III wyroku),

- w stosunku do G. G. (1) w części oddalającej powództwo co do kwoty 68.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt II wyroku), a także w zakresie niezasadzonych odsetek od kwoty 32.000 złotych od dnia 5 sierpnia 2011 roku do dnia 19.12.2013 roku (pkt I wyroku) oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt III wyroku),

- w stosunku do Z. G. (1) w części oddalającej powództwo co do kwoty 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt II wyroku) oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt III wyroku).

Wyrokowi zarzucili:

I) w stosunku do powódek E. G. (1) i Z. G. (1):

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 39 § 1 k.c. z zw. z art. 205 § 1 k.s.h. oraz art. 96 k.c. przez ich nie zastosowanie i uznanie, iż działanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), który złożył podpis pod dokumentem zawierającym oświadczenie pisemne – oświadczenie od ugodzie z dnia 9 kwietnia 2009 roku posługując się jednocześnie pieczęcią. Wiceprezes Zarządu i bez wskazania, iż działa jako pełnomocnik stanowiło działanie umocowanego pełnomocnika obu powódek,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. przez uznanie, iż zgodnym zamiarem stron ugód z dnia 09.04.2009 roku było objęcie jej treścią roszczeń o zadośćuczynienie oparte o art. 448 k.c.,

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 101 § 3 k.r. i o. z zw. z art. 58 § 3 k.c. przez ich nie zastosowanie i uznanie, iż ugoda zawarta w imieniu małoletniej obejmująca zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych bez zgody sądu opiekuńczego jest ważna,

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego nie przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a w konsekwencji przez jego niezastosowanie w okolicznościach, w których powinien być zastosowany.

II) w stosunku do powoda G. G. (1):

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., polegającą na przyjęciu, iż zasądzone zadośćuczynienie na rzecz powoda w kwocie 32.000 złotych jest w okolicznościach faktycznych sprawy adekwatne do krzywdy powoda jaką wywołała śmierć ojca K. G. (1),

2. przez błędną wykładnię art. 481 § 1 k.c. oraz przez niezastosowanie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz 1152 ze zm.) i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia 20.12.2013 roku, a nie od dnia zakończenia postępowania likwidacyjnego przez pozwanego,

Zarzucając powyższe powodowie wniesli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego a rzecz powodów:

- E. G. (1) kwoty 60.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05.08.2011 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 § k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.,

- Z. G. (1) kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05.08.2011 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 § k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.,

- G. G. (1) dalszej kwoty 68.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05.08.2011 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 § k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.,

2. przeprowadzenie dowodu z dokumentu, tj. decyzji (...) S.A. z dnia 20.10.2009 roku, (...) (...) - (...) na okoliczność ustalenia przyczyny odmowy wypłaty renty alimentacyjnej powodom Z. i G. G. (1);

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powodów jest częściowo zasadna.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 39 § 1 k.c. w związku z art. 205 § 1 k.s.h. oraz art. 96 k.c. Pełnomocnictwo udzielone przez powódkę E. G. (1) oraz przez nią jako reprezentanta ustawowego małoletniej Z. G. (2) w postępowaniu likwidacyjnym (k. 11 akt (...) i k. 10 akt (...)) są pełnomocnictwami materialnymi i mogły być udzielone spółce – (...) (zwanej dalej skrótowo jako (...)). Każde z tych pełnomocnictw zawiera zapis, że powódka działając w imieniu własnym i jako reprezentant ustawowy małoletniej córki Z. udzieliła pełnomocnictwa spółce do ustanawiania dalszych pełnomocnictw.

Zgodnie z tym upoważnieniem prezes spółki (...) mający uprawnienie do jednoosobowej reprezentacji udzielił pełnomocnictwa wiceprezesowi spółki (...) (k. 97 akt (...) i k. 64 akt (...)).

Z obu tych pełnomocnictw o identycznej treści jednoznacznie wynika, że K. D. został upoważniony w imieniu spółki (...) do zawierania ugód w toku prowadzonych postępowań likwidacyjnych szkód na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych oraz innych zdarzeniach losowych, z podmiotami uprawnionymi do likwidacji wyżej wymienionych szkód osobowych oraz rzeczowych.

W tej sytuacji jednoznacznym jest, że K. D. przy zawieraniu ugód działał jako upoważniony pełnomocnik powódek i nie było koniecznym powoływanie się na treść udzielonego jemu pełnomocnictwa przez prezesa spółki (...).

Posługiwanie się przez tego pełnomocnika pieczęcią o treści wynikającej z funkcji członka zarządu (taką funkcję pełnił w spółce) nie stoi w żadnej sprzeczności z udzielonymi jemu przez prezesa spółki (...) pełnomocnictw.

Zgodzić natomiast należy się z apelującymi, że Sąd naruszył art. 65 § 2 k.c. uznając, że zgodnym zamiarem stron zawierających ugody było objęcie ich treścią roszczeń o zadośćuczynienie oparte na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Z zeznań powódki E. G. (1) (k. 293-294) wynika co prawda, że była ona na bieżąco informowana przez pracownicę Spółki (...) o przebiegu ustaleń negocjacji z pozwaną, brak jednak dowodu, że swoją zgodę na zrzeczenie obu ugód obejmowało roszczenie oparte na podstawie art. 244 k.c. i 448 k.c.

Wskazać należy, że oba pełnomocnictwa udzielone spółce (...) udzielone zostały 5.04.2008 roku (powódka) i 10.04.2008 roku (małoletnia Z.), a więc w okresie kiedy nie wprowadzono jeszcze art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Co prawda ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu śmierci najbliższych członków rodziny na podstawie art. 24 k.c. i 448 k.c. za zdarzenia powstałe przed tą datą ale orzecznictwo to praktycznie w całości dotyczy poglądów judykatury po 2008 roku, głównie po 2010 roku.

Skoro w świadomości profesjonalistów – prawników nie istniała świadomość o możliwości dochodzenia powyższych roszczeń za zdarzenie powstałe przed 3.03.2008 roku to tym bardziej nie sposób przyjąć, że powódka jako nieznaną prawa w imieniu własnym jak i małoletniej córki udzielając pełnomocnictw pozwanej spółce (...) obejmowała swoją wolą powyższe roszczenia. Ponadto sama treść ugód z 26.09.2009 roku (k. 68 akt (...) i k. 101 akt (...)) nie daje podstaw do przyjęcia, że obejmują one roszczenie z art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Z treści obu ugód identycznych w treści wynika, że przedmiotem ugody (pkt 2) są roszczenia dotyczące szkody wynikłej ze zdarzenia drogowego, które wydarzyło się w dniu 2.03.2008 roku w wyniku którego poszkodowane doznały obrażeń ciała, a więc skutki ugód ograniczone zostały do następstw związanych z obrażeniami ciała poszkodowanych. Co prawda dalsza treść ugód, a są one wyjątkowo nieprecyzyjne wskazują na roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, jednakże z akt szkodowych jednoznacznie wynika, że powódki dochodziły roszczeń o zadośćuczynienie jedynie na podstawie art. 445 § 1 k.c. (k. 12 akt (...) i k. 13 akt (...)).

Podkreślić należy, że obie powódki były również uczestnikami wypadku w dniu 2.03.2008 roku i doznały obrażeń ciała. I tak powódka E. G. (1) doznała w wyniku wypadku złamania kości łonowej i kulszowej lewej, stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, ran tłuczonych głowy oraz licznych otarć skóry rąk, twarzy i podudzia prawego.

Małoletnia powódka Z. G. (1) doznała natomiast w wyniku wypadku stłuczenia głowy.

Zatem jeśli powódki zrzekają się wszelkich roszczeń odszkodowawczych to nie sposób przyjąć, że ich wolą mogłoby być objęte roszczenie o zadośćuczynienie oparte na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że zrzeczenie się wszelkich roszczeń odszkodowawczych związanych ze skutkami wypadku z dnia 2.03.2008 roku nie obejmuje powyższych roszczeń o zadośćuczynienie i obie powódki mogą ich dochodzić w niniejszym procesie. W przypadku ugody zawartej przez powódkę E. G. (1) w imieniu małoletniej powódki Z. G. (1) niezależnie od powyższych roszczeń za zasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 101 § 3 k.r.o. w związku z art. 58 § 3 k.c., polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, że ugoda zawarta w imieniu małoletniej obejmująca zrzeczenie się roszczeń bez zgody sądu opiekuńczego jest ważna.

Powódka E. G. (1) jako matka – przedstawiciel ustawowy małoletniej powódki Z. G. (1) mogła udzielić pełnomocnictwa spółce (...) oraz zawrzeć w jej imieniu ugody, jednakże z bardzo istotnym zastrzeżeniem, a mianowicie powódka E. G. (1) mogła bez zgody sądu opiekuńczego dokonywać na rzecz małoletniej powódki jedynie czynności przysparzających. Do czynności, które mogły pozbawić i pozbawiły przysporzeń na rzecz małoletniej powódki przedstawiciel ustawowy

winien dysponować zezwoleniem sądu opiekuńczego, a niespornym jest, że powódka takim zezwoleniem nie dysponowała i nie dysponuje.

Sąd Apelacyjny uznał również, że z tych przyczyn zrzeczenie się roszczeń przez powódkę w imieniu małoletniej Z. było sprzeczne z prawem – art. 101 § 3 kro, art. 156 kro, art. 58 § 1 i 3 k.c. i jest nieważne. Wskazać również należy, że czynność taka (zgoda sądu opiekuńczego) nie może być konwalidowana. Ugoda z pozwaną nie są zatem objęte roszczenia małoletniej powódki dotyczące zadośćuczynienia opartego na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Wskazać należy, że zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd I instancji art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. jest bezzasadny, gdyż Sąd I instancji jednoznacznie wskazał w swoim uzasadnieniu (k. 315-317), że istnieje podstawa do odpowiedzialności pozwanej na podstawie tych przepisów (uwzględnił je przecież częściowo na tej podstawie w stosunku do powoda G. G. (1)), jednakże powództwa powódek nie uwzględnił ze względu na treść zawartych ugód i zawartych w nich oświadczeń o zrzeczeniu się roszczeń. Przy ustaleniu przez Sąd Apelacyjny podstawy do odpowiedzialności pozwanej co do zasady dochodzenia przez powodów roszczeń o zadośćuczynienie związanych z doznaną krzywdą wskutek śmierci osoby bliskiej (męża i ojca powodów) zasadnym będzie wskazanie naruszonych dóbr osobistych jak i przyznanie odpowiednich kwot zadośćuczynienia.

Niewątpliwie nagła śmierć K. G. (1), męża E. G. (1) i ojca małoletnich Z. i G. G. (1) naruszyła ich dobra osobiste.

Naruszone zostały ich dobra osobiste w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, do istnienia więzi emocjonalnych między zmarłym a powodami, prawa do wzajemnego wspomagania się w życiu. Doszło również u powódki do osłabienia jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności jako następstwa naruszenia relacji emocjonalnej między osobą zmarłą a jej najbliższym w szczególności powódką.

Odnosnie wysokości zadośćuczynienia art. 448 k.c. stanowi o przyznaniu „sumy odpowiedniej”. Pojęcie „sumy odpowiedniej” było wielokrotnie przedmiotem roszczeń doktryny i judykatury. Generalnie sprowadzają się one do ustaleń, by kwota ta miała realną wartość kompensacyjną uwzględniającą zakres doznanej krzywdy, z drugiej zaś strony kwota ta nie powinna prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej.

Spółka (...) wnosząc wobec pozwanej pismem z dnia 29.06.2011 roku o przyznanie zadośćuczynienia dla powodów na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. wniosła o przyznanie na rzecz każdego z powodów kwoty po 60.000 złotych (akta 374689).

W pozwie z dnia 30 kwietnia 2012 roku (10 miesięcy później) powódka domagała się z tego tytułu kwoty 120.000 złotych (k. 2), a małoletni powodowie Z. i G. kwoty po 100.000 złotych (k. 26, 50). W apelacji powodowie dochodzą uwzględnienia ich roszczeń tytułu zadośćuczynienia do kwoty po 100.000 złotych na rzecz każdego z nich.

Powodowie nie wykazali jakim okolicznościom miałyby być spowodowane tak zdecydowanie podwyższenie dochodzonych roszczeń na przestrzeni 10 miesięcy o 100% w stosunku do powódki E. G. (1), a o 66% w stosunku do pozostałych powodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dochodzone kwoty (nawet z uwzględnieniem wniosku apelacyjnego w stosunku do powódki E. G. (1)) są zbyt wysokie i nie odpowiadają powszechnie przyjętym kryteriom przy ustalaniu „odpowiedniej sumy”.

Istotnym dla oceny wysokości dochodzonych roszczeń są tutaj przede wszystkim zeznania powódki E. G. (1) (k. 292-294) oraz opinie sądowo – psychologiczne dotyczące wszystkich powodów wydane przez biegłą sądową z zakresu psychologii I. K. (k. 155-171).

Z opinii biegłej wynika, że u powódki śmierć męża wywołała zaburzenia emocjonalne w postaci utrwalonych zaburzeń po stresie traumatycznym (PTSD). Zaburzenia te trwają nadal, mają wpływ na funkcjonowanie z życia osobistym, społecznym i zawodowym. Wykazuje tendencję do zamartwiania się, rozdrażnienia i gniewu, łatwo zniechęca się w trudnych sytuacjach, wykazuje niskie poczucie wartości, czuje się wyalienowana, osamotniona, nie nawiązuje nowych

relacji w obawie o osąd środowiska, jest skoncentrowana na problemach dzieci. Nie pracuje zawodowo - nie ma bowiem możliwości uzyskania pomocy w opiece nad dziećmi. Ograniczeniu podlega też życie społeczne powódki - utrzymuje ona relacje z rodzicami i rodzeństwem a poza tym z koleżanką. Opisane zaburzenia wywołały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu, który według tabeli uszczerbkowej można ocenić na 10 %. Biegła stwierdziła, że powódka nie przeżyła prawidłowo żałoby po mężu, nadal pielęgnuje pamięć o nim w sobie i dzieciach w formie i wymiarze przekraczającym zwyczajowo i kulturowo usankcjonowane zachowania (liczne pamiątki po mężu w całym mieszkaniu, cotygodniowe wizyty na cmentarzu przez cały okres po śmierci K., częste rozmowy z dziećmi o ojcu, powracanie do wspomnień o małżonku, opory przed ewentualnym związkiem z nowym partnerem).

Od stycznia 2012 roku powódka związana jest z innym mężczyzną. Na dzień zamykania rozprawy przed Sądem I instancji była z nim w ósmym miesiącu ciąży. Jest spokojna, nie ma już napadu płaczu podczas oglądania zdjęć jakie miewała po śmierci męża. Wspomina jednak męża i zastanawia się czy dobrze czyni układając sobie życie na nowo.

Mając powyższe na uwadze – z jednej strony, że powódka przeżyła śmierć męża w wymiarze przekraczającym zwyczajowo i duchowo usankcjonowane zachowanie z tego powodu, z drugiej zaś strony mając na uwadze, że po około 4 latach poznała innego mężczyznę, z którym związała swoje życie. Sąd Apelacyjny uznał, że w jej przypadku odpowiednie będzie przyznanie jej tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci męża w kwocie 60.000 złotych.

Kwota ta ma również stosowany wymiar kompensacyjny, nie powodując równocześnie przekroczenia o przyznaniu go w zbyt wysokim wymiarze.

Apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z opinii biegłej jak i zeznań powódki E. G. (1) wynika, że u małoletniej obecnie 5 – letniej powódki Z. G. (1) nie ujawniają się szczególne zaburzenia życia emocjonalnego i zachowania, które byłyby następstwem tragicznej śmierci taty. Identyfikuje się z tęsknotami mamy i brata, sama tęskni za ojcem, którego wizerunek jest kreowany i utrwalany w pamięci dziecka. Czasem dziewczynka wyraża chęć posiadania ojca, dopytując mamę o niego. Biegła proponuje monitorowanie sytuacji emocjonalnej dziewczynki i w razie potrzeby zgłoszenie się do psychologa. W chwili śmierci ojca Z. miała ukończone 7 miesięcy. W wieku dwóch lat zaczęła uczęszczać do przedszkola do W.. Wówczas dopytywała, czemu nie przychodzi po nią tata, tak jak po inne dzieci przychodzą tatusiowie. Matka odpowiadała jej, że tata niedługo wróci. O śmierci ojca dowiedziała się w wieku 4 lat w czasie pobytu na cmentarzu. Po tej informacji położyła się na pomnik i zaczęła płakać. Od tego czasu codziennie rozpytywała, kiedy tata wróci i patrzyła w niebo, bo matka tłumaczyła jej, że tata jest aniołkiem i tam mieszka.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznając z jednej strony, że krzywda małoletniej powódki z powodu śmierci ojca rozumianej jako skutek bezpośrednich następujących po jego śmierci doznań był niewielki, a z drugiej strony, że krzywda ta uwidoczniła się u niej w nieco późniejszym zakresie wskutek towarzyszących jej wspomnień rodzinnych stwierdził, że usprawiedliwionym będzie przyznanie jej zadośćuczynienia z tytułu straty ojca w kwocie 20.000 złotych. Kwota ta ma również stosowany wymiar kompensacyjny, nie powodując równocześnie przekroczenia o przyznaniu go w zbyt wysokim wymiarze.

Sąd I instancji uznając powództwo za częściowo zasadne zasądził o pozwanej na rzecz małoletniego G. G. (1) zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu śmierci ojca w kwocie 32.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 20 grudnia 2013 roku, tj. od dnia następnego od daty wydania zaskarżonego wyroku (19.12.2013r.).

Sąd Apelacyjny nie podziela tutaj zarzutu apelacyjnego, że kwota ta jest zbyt niska ze względu na wielkość doznanej krzywdy przez małoletniego powoda z powodu śmierci ojca.

Sąd I instancji szczegółowo w uzasadnieniu wyroku określił rozmiar krzywdy małoletniego jak i przesłanki przyznania określonej kwoty.

Sąd Apelacyjny uznając dokonaną przez Sąd I instancji prawidłowość oceny rozmiaru doznanej krzywdy jak i wysokości przyznanej temu powodowi kwoty z tytułu zadośćuczynienia, stwierdza, że bezzasadnym byłoby powielanie tych ustaleń i rozważań.

Zarzuty apelacji w tym zakresie należy uznać za polemikę, która nie zawiera zarzutów merytorycznych. Z przyznaniem kwoty zadośćuczynienia małoletniemu powodowi G. G. (1) wiąże się zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. oraz przez niezastosowanie art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym w i konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia 20.12.2013 roku, a nie od dnia zakończenia postępowania likwidacyjnego przez pozwanego. Zarzut ten należy uznać za bezzasadny w sytuacji, gdy kwota zadośćuczynienia przyznawana jest według oceny przez sąd mając na uwadze rozmiar doznanej krzywdy na dzień wyrokowania a nie na dzień zakończenia postępowania likwidacyjnego. Skoro Sąd I instancji ocenił wysokość doznanej krzywdy na datę wyrokowania, zasadnym było ustalenie daty początkowej biegu opóźnienia w wymagalności płatności odsetek na dzień następnego po dacie wyrokowania.

W związku z powyższym wskazać należy, że Sąd Apelacyjny zasądzając na podstawie art. 481 k.c. odsetki ustawowe od kwot zasądzonych w wyroku tego sądu w stosunku do powodów E. G. (1) i małoletniej Z. G. (1) miał na uwadze rozmiar doznanej krzywdy ustalony na datę wyrokowania, tj. na dzień 16 czerwca 2014 roku. Odsetki ustawowe od wyżej wymienionych kwot zasądzono zatem od dnia następnego po wydaniu wyroku tj. od dnia 17 czerwca 2014 roku.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznając apelację powodów za częściowo zasadną zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Oddalił apelację w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust 1 ustawy z dnia 25 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zm.), mając na uwadze, że pozwana przegrała proces i ją w tej części obciążają koszty których powodowie nie ponieśli będąc zwolnionymi od ponoszenia kosztów sądowych w całości (k. 80, 341).

Na kwotę kosztów przed Sądem I instancji składa się 1/2 części nieuiszczonego wpisu przez powódkę (5.600 złotych) i 1/2 części nieuiszczonych wydatków od opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii (375 złotych) – łącznie 5.975 złotych. Koszty postępowania apelacyjnego stanowi opłata sądowa w wysokości 5% od sumy kwot zasądzonych przez Sąd Odwoławczy tj. od 8.000 złotych co stanowi kwotę 4.000 złotych.

SSA E. Skotarczak SSA I. Wiszniewska SSA M. Gołuńska